



Autobiografia. Literatura. Kultura. Media
nr 2 (17) 2021 | s. 175–189
ISSN (print) 2353-8694
ISSN (online) 2719-4361
DOI: 10.18276/au.2021.2.17-15



BIOGRAFIE

PRZEMYSŁAW WIATR*

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Nomada z Pragi – Vilém Flusser i paradoksalność ludzkiej egzystencji

Streszczenie

W artykule przedstawiam bogatą biografię Viléma Flussera (1920–1991) – filozofa mediów o czesko-żydowskich korzeniach. Interesują mnie jednak nie tylko jego koleje życiowe, lecz także stosunek do własnej tożsamości kulturowej. W kolejnych paragrafach prezentuję najważniejsze etapy jego życia: okres praski, emigrację, okres brazylijski oraz powrót do Europy. Każdy z nich wniósł do życia i twórczości Flussera nową wartość, nawet jeśli wiązał się z tragicznymi wydarzeniami. A ponieważ w przypadku tego autora życie było ściśle związane z filozofią – podejmowanymi tematami, sposobem filozofowania – tekst ten traktuje po części także o tym, jakim teoretykiem był Vilém Flusser.

Słowa kluczowe

migracja, życie i filozofia, nomadyzm, autobiografia

* Kontakt z autorem: przemyslaw.wiatr@umcs.pl; ORCID: 0000-0001-7593-3751.



*I am homeless, because
there are so many homelands
that make their home in me.*
Vilém Flusser¹

Uwagi wstępne

Paradoksalność ludzkiego życia – to jeden z motywów przewodnich myśli Viléma Flussera (1920–1991). Bezdomność wynikająca z posiadania nadmiernej liczby „domów”, utrata rodziny i ojczyzny, całkowite wykorzenienie prowadzące do wolności, czy wreszcie „wieczna” tułaczka, nomadyzm, który staje się opoką, „miejscem” – wszystko to wątki pojawiające się w jego życiu i myśli. W życiu i myśli, dodajmy, których nie sposób od siebie oddzielić. Flusser żył filozofią, a jego filozofia „wypływała” z życia. Nie bał się wspomnianych paradoksów, do których ludzkie życie prowadzi, podążał za nimi w swojej filozofii, podkreślając je raczej, niż starając się usunąć z drogi. Sądził bowiem, że stanowią one nieodłączną część ludzkiej egzystencji – nie są więc czymś, czego można się pozbyć. Sprzeczność to sposób bycia człowieka – człowiek jest negacją – neguje przyrodnicze środowisko, z którego pochodzi (nazywamy to kulturą), neguje swoje myśli (nazywamy to filozofią), a nawet własne życie (nazywamy to absurdalnością ludzkiej egzystencji, która w skrajnych przypadkach może prowadzić do autodestrukcji).

W tekście tym chciałbym przedstawić koleje życiowe Flussera w perspektywie jego namysłu nad własnymi losami. Chodzi więc o przyjrzenie się konkretnej biografii z autobiograficznego punktu widzenia, ale także o sposób myślenia „wypływający” z takich, a nie innych doświadczeń życiowych. Będę pytał o to, czym dla Flussera jest nomadyzm jako pewna egzystencjalna postawa, a także, po części, jak odbija się ona na jego geście filozofowania.

Prolog

Kiedy Vilém Flusser na jednym z wydarzeń naukowych czy artystycznych, na których w latach 80. bywał często, został zapytany, czy z racji swojej bogatej biografii czuje się prawdziwie międzynarodowym myślicielem, miał odpowiedzieć: „między – tak, narodowym – nie”². W tej lakonicznej, ale jakże błyskotliwej i głębokiej odpowiedzi kryje się jego spojrzenie – wówczas

¹ Vilém Flusser, „Taking up Residence in Homelessness”, w: tegoż, *Writings*, red. Andreas Ströhl (Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2002), 91.

² Martin Pawley, introduction to *The Shape of Things: A Philosophy of Design*, Vilém Flusser, tłum. Anthony Mathews (London: Reaktion Books, 1999), wersja Kindle, sekcja 178–181 z 1627.

już dojrzałe: przeżyte i gruntownie przemyślane – na własną tożsamość, zakorzenioną w wyko-
rzeniu, której domem jest droga, a celem zmiana. Myśl ta nie pojawia się oczywiście nagle
i nie od razu. Jest „rezultatem” konkretnych okoliczności, z którymi przyszło w ciągu 70 lat
życia mierzyć się jej autorowi. Żeby bowiem mówić o nomadyzmie, migracji, trzeba także
założyć istnienie pewnych punktów, pewnego „skąd?” i „dokąd?”, choćby miały one, jak
w przypadku Flussera, jedynie tymczasowy charakter. Mimo że nie utożsamiał się on w pełni
z żadną z kultur stanowiących jego faktyczny czy metaforyczny dom, to stały się one oko-
licznościami jego życia – do których zmuszony był się odnieść, nieważne, czy odrzucał je, czy
nie – i kontekstem myślenia odbijającym się w jego podejściu do teoretyzowania, w geście
filozoficznym, który także jest nomadyczny.

Filozof z Pragi

Można przypuszczać, że największy wpływ na konkretnego teoretyka, polityka czy artystę ma
okres młodości, czyli czas, kiedy ludzka umysłowość jest najchłonniejsza. Tak było najpew-
niej i w przypadku Flussera. Problem polega tutaj jednak na tym, że urodził się on (12 maja
1920 roku) w międzywojennej Pradze, mieście, które z dzisiejszej perspektywy moglibyśmy
nazwać wielokulturowym, a jego kulturowe zaplecze składało się z kultury niemieckiej, żydow-
skiej oraz czeskiej. Można zatem stwierdzić, że jeszcze przed rozpoczęciem swoich wędrówek
Flusser zanurzony był przynajmniej w tych trzech kulturach. Wychowywał się w inteligenc-
kiej rodzinie zasymilowanych Żydów, w której mówiono po czesku i po niemiecku³. Uczył się
również starożytnej greki, łaciny oraz hebrajskiego⁴. Wówczas zapewne narodziła się w nim
miłość do języków i do języka jako takiego. Przełoży się ona później na obszar jego zainte-
resowań (filozofia języka, mediów i komunikacji) oraz wykorzystywane metody (autotłuma-
czenia⁵ i etymologia). W Pradze też Flusser spotyka się z myślą swoich pierwszych filozoficz-
nych mistrzów – m.in. z filozofią dialogu Martina Bubera, fenomenologią Edmunda Husserla⁶,

³ Vilém Flusser, *Groundless*, tłum. Rodrigo Maltez Novaes (Metaflux, 2017), 24–25.

⁴ Siegfried Zielinski, Peter Weibel, Daniel Irrgang, red., *Flusseriana. An Intellectual Toolbox* (Minneapolis: Univocal Publishing, 2015), 454.

⁵ Piszę o tym w dalszej części tekstu.

⁶ Z filozofią Bubera Flusser miał nawet okazję zetknąć się „bezpośrednio”, uczestnicząc jako siedemnastolatek w jednym z jego wykładów (Zielinski, Weibel, Irrgang, *Flusseriana*, 456). Być może miał także okazję słuchać Husserla, wiemy bowiem, że był on w latach 30. ze swoimi wykładami w Pradze [zob. Roman Ingarden, *Wstęp do fenomenologii Husserla*, tłum. Andrzej Półtawski (Warszawa: Czytelnik, 1974), 11].

marksizmem, Praskim Kołem Lingwistycznym, a także filozofią języka Koła Wiedeńskiego (zwłaszcza z poglądami Ludwiga Wittgensteina)⁷.

Ciekawe, że największego dystansu Flusser nabrał ostatecznie do kultury czeskiej. W zasadzie nie pisał po czesku⁸, tworzył za to w czterech innych językach – niemieckim, portugalskim, angielskim i francuskim. Po powrocie do Europy na początku lat 70. nie odwiedzał też często swojego ojczystego miasta – wiemy, że był w Pradze w 1986 roku⁹ (najpewniej po raz pierwszy) i dwukrotnie w 1991 roku¹⁰. Nie oznacza to jednak, że kultura czeska była Flusserowi obojętna – bynajmniej. Być może jednak tym, co było mu w niej najbliższe, to sam wielokulturowy duch Pragi, jej otwartość. Flusser pisze o tym w kontekście swojej żydowskości:

Ten przywilej [życia pomiędzy kulturami] staje się widoczny, negatywnie, w pytaniu o samo-identyfikację: było się Czechem, Niemcem czy Żydem? Oczywiście wszyscy byliśmy prażanami i to była nasza podstawa. Jednak ponad nią unosiły się trzy alternatywy ukazujące się jako możliwe wybory. Czy może były nam jakoś narzucone? Z pewnością nie było się Niemcem tak jak był nim saksoński chłop, ani Czechem jak morawski chłop. Tak samo nie było się Żydem jak był nim mieszkaniec polskiego miasteczka czy Frankfurtu. Było się Żydem zasymilowanym. Jednak zasymilowanym z czym, skoro Praga nie była czymś, z czym należało się asymilować. Praga była w nas¹¹.

Praga była cenna przede wszystkim dlatego, że przewyżczała wszelkie narodowe, społeczne i religijne różnice¹², umożliwiając współistnienie wielu kultur. Zanim więc Flusser stał się faktycznym migrantem, mentalnie był już nomadą, dla którego jednoznaczna

⁷ Vilém Flusser, „W poszukiwaniu sensu (filozoficzny autoportret)”, w: tegoż, *Kultura pisma. Z filozofii słowa i obrazu*, tłum. Przemysław Wiatr (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2018), 371–372.

⁸ W Archiwum Flussera w Berlinie zachowało się co prawda kilka czeskich tekstów, mają one jednak charakter incydentalny. W wywiadzie udzielonym jesienią 1991 roku, na kilka tygodni przed śmiercią, Flusser przyznawał, że od ponad 50 lat, czyli od czasów emigracji z Pragi, w zasadzie nie posługiwał się tym językiem. „Conversation between Vilém Flusser and Patrik Tschudin”, w: Vilém Flusser, *The Freedom of the Migrant – Objections to Nationalism*, red. Anke Finger, tłum. Kenneth Kronenberg (Urbana–Chicago–Springfield: University of Illinois Press, 2003), 90.

⁹ Zielinski, Weibel, Irrgang, *Flusseriana*, 506.

¹⁰ Tamże, 514–518.

¹¹ Flusser, *Groundless*, 25–26 (tłum. – P.W.).

¹² Tamże, 24.

samoidentyfikacja narodowa była anachronizmem¹³, dlatego też choć wyrzeka się on identyfikacji z konkretną narodowością, to mówi o sobie otwarcie: *sum civis Pragensis*¹⁴.

W roku 1938 Flusser podejmuje studia filozoficzne na praskim Uniwersytecie Karola. Musi je jednak przerwać już po drugim semestrze. Niemiecka inwazja na Czechosłowację z marca 1939 roku przekreśliła nie tylko jego akademickie plany, lecz także właściwie pozbawiła całego świata, który znał. Flusser stanął wówczas wobec najtrudniejszego pytania, jakie kiedykolwiek miał przed nim postawić los – uciekać z ojczyzny czy w niej pozostać? Pytanie tym trudniejsze, że jego najbliżsi różnie na nie odpowiedzieli. Najbliższa przyjaciółka Flussera, Edith Barth, która w przyszłości miała zostać jego żoną, postanowiła wyjechać. Jej ojciec prowadził interesy na całym świecie, m.in. w Wielkiej Brytanii, do której ostatecznie Barthowie zdecydowali się chwilowo, jak się później okazało, wyemigrować. Rodzina Flussera natomiast postanowiła nie opuszczać Pragi. Decyzję taką podjął ojciec Viléma, Gustav, który jako polityk czuł odpowiedzialność za losy swojego państwa¹⁵. Flusser ostatecznie zdecydował się na emigrację z rodziną Barthów do Anglii.

Decyzja ta poskutkowała przede wszystkim uczuciem ogromnej straty, a nawet więcej – wykorzenia, usunięcia gruntu spod stóp¹⁶. Mowa tu, rzecz jasna, nie tylko o „zewnątrznej” stronie tej straty – o ludziach, miejscach i rzeczach – lecz także o wartościach, o celach i życiowych drogowskazach. Razem z Pragą Flusser stracił bezpowrotnie stałe punkty odniesienia. Przymusowa emigracja przyniosła jednak również uczucie niespodziewane – oszłamniającą wolność:

Od tego momentu nie należało się już do żadnego człowieka ani miejsca; było się niezależnym. Wszystko – miasto i jego mieszkańcy, barbarzyńcy, którzy je okupowali, i własna rodzina – było niczym więcej niż teatrem marionetek. Spoglądało się nań z góry. I ta perspektywa otworzyła się na nieskończone niebo. Od tego momentu wszystko było możliwe. Z krwawiącym sercem, ale otwartym duchem, wpadło się w tę bezgraniczną możliwość¹⁷.

Flusser odczuwa więc tragedię wykorzenia dialektycznie. Z jednej strony poczucie straty jest czymś, co zapewne trudno opisać – będzie się ono zresztą jeszcze pogłębiać, gdy trafi on

¹³ Tamże, 26.

¹⁴ Tamże, 23.

¹⁵ Anke Finger, Rainer Guldin, Gustavo Bernardo, *Vilém Flusser. An Introduction* (Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2011), 7–8.

¹⁶ *Groundless* to tytuł autobiograficznej książki Flussera (zob. Flusser, *Groundless*).

¹⁷ Tamże, 39–40.

do Brazylii, zupełnie obcego kraju. Z drugiej jednak strony w tragedii tej, w przymusie emigracji, Flusser odnalazł, niespodziewanie dla samego siebie, poczucie emancypacji, wynikające z nabrania dystansu do własnej kultury, a zatem do własnego bycia-w-świecie. Ten egzystencjalny klimat miał mu towarzyszyć przez resztę życia, objawiając się także w jego twórczości. Są to zresztą w tym przypadku, jak pisałem wcześniej, kwestie nierozzerwalne. Flusser pisze wprost – „żyję filozofią, co oznacza, że filozofia jest moim życiem”¹⁸. Filozofia jako dystans, oglądanie (gr. *theoria*), również własnego życia.

Jak się później okazało, pobyt w Wielkiej Brytanii był jedynie krótkim epizodem emigracji. Flusser zdążył podjąć studia na London School of Economics and Political Science (najprawdopodobniej jako wolny słuchacz), już jednak na początku 1940 roku wraz z rodziną Barthów przeprowadził się na angielską wieś nieopodal Exeter. Jeszcze w tym samym roku po uzyskaniu wiz do Brazylii wszyscy wyruszyli do Ameryki Południowej. Po kilkutygodniowej podróży dopłynęli do wybrzeży Brazylii, konkretnie do Rio de Janeiro¹⁹. Tam, w Nowym Świecie, Flusser miał rozpocząć nowe życie.

Brazylijski intelektualista

Pierwsze zetknięcie z Brazylią przybrało postać kolejnego szoku. W swojej autobiografii tworzonej na początku lat 70. Flusser opisał te pierwsze wrażenia lakonicznie i dosadnie (jak miał to w zwyczaju): „zostałem wyrzucony przez fale absurdu na plażę nierzeczywistości”²⁰. Zdanie to być może oddaje najlepiej egzystencjalny stan filozofa z Pragi. Poczucie wyalienowania towarzyszące wysiadającemu na brzegach Brazylii Flusserowi spotęgowała dodatkowo druzgocąca informacja – śmierć ojca. Gustav Flusser został zamordowany w obozie koncentracyjnym Buchenwald latem 1940 roku. Dwa lata później ten sam los spotkał w Auschwitz matkę i siostrę Flussera. Wydarzenia II wojny światowej pozostawiły w nim swoje piętno już do końca życia, jednak to pierwsze lata w Brazylii – najpierw w Rio de Janeiro, a następnie w São Paulo – były najtrudniejsze. Jeszcze w roku 1941 Vilém Flusser i Edith Barth pobrali się, doczekali się w sumie trojga dzieci. Przez pierwsze niemal 20 lat w Brazylii Flusser prowadził życie „zwykłego” imigranta. W ciągu dnia pracował w firmie handlowej swojego teścia i szwagra – była to praca, której szczerze nie znosił – w nocy oddawał się filozofii, czytał, próbował pisać. Mimo pozornie normalnego trybu życia to, co działo się w umyśle młodego Flussera, można nazwać depresją. Przygnębienie i myśli samobójcze towarzyszyły mu przez kolejne lata.

¹⁸ Flusser, „W poszukiwaniu sensu”, 370.

¹⁹ Zielinski, Weibel, Irrgang, *Flusseriana*, 456–458.

²⁰ Flusser, *Groundless*, 47.

Edith, wspominając ten okres, mówiła, że zwykła była odprowadzać męża do pracy w obawie, że może zrobić sobie krzywdę²¹.

Nocne indywidualne studia filozoficzne przyniosły pierwsze owoce pod koniec lat 50. W roku 1957 Flusser ukończył prace nad swoją pierwszą książką – *Das zwanzigste Jahrhundert* („Wiek dwudziesty”) – wszelkie próby jej wydania w Europie spełzły na niczym (do dziś pozostaje nieopublikowana). Nie poddawał się jednak łatwo. W jego bogatej korespondencji odnajdujemy liczne odmowy opublikowania konkretnych książek czy artykułów²², zwłaszcza w pierwszym okresie twórczym, czyli z czasów sprzed wydania *Ku filozofii fotografii* (1983). Sytuacja zmieniła się na początku lat 60., wówczas Flusserowi udało się nawiązać pierwsze kontakty z brazylijskimi środowiskami akademickimi i artystycznymi. Jeszcze w roku 1960 zaczął wykładać w Brazylijskim Instytucie Filozofii, a w kolejnych latach pracował jako profesor w wielu innych instytucjach²³.

Flusser zaczął też regularnie publikować, nie tylko w czasopismach specjalistycznych, naukowych, lecz także w gazetach i magazynach. W późniejszym okresie jego teksty pojawiały się m.in. we „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Süddeutsche Zeitung”²⁴ czy nowojorskim „Artforum”²⁵. Początkowo pisywał przede wszystkim do dodatku literackiego dziennika „O Estado de São Paulo”, gdzie miał swoją stałą rubrykę. „O Estado” miało zasięg ogólnokrajowy, publikowanie na jego łamach uczyniło go popularnym w brazylijskich kręgach kulturowych, przede wszystkim artystycznych²⁶. Ta rosnąca popularność szybko zaowocowała innymi sukcesami. W roku 1966 Flusser przyjął posadę *attaché* do spraw kontaktów kulturalnych z Europą i Ameryką Północną przy brazylijskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Pozwoliło mu to odbywać liczne podróże – gościł z wykładami na uniwersytetach amerykańskich (m.in. na Harvardzie, Yale, MIT i Columbia University) i europejskich (w Hiszpanii, Niemczech czy Austrii). Miał wówczas spotkać, wedle własnych relacji, takie postaci jak Hannah Arendt czy Theodor W. Adorno²⁷.

²¹ Finger, Guldin, Bernardo, *Vilém Flusser*, 18–19.

²² Zob. np. Archiwum Viléma Flussera w Berlinie (dalej: AVF), Cor_56_6_ENGLISH_4_OF_5 (20), Korespondencja Viléma Flussera z Neilem Postmanem, 1.07.1982, mps; AVF, Cor_144_GENERAL CORRESPONDENCE_ENGLISH_2 of 4 (79), Korespondencja Viléma Flussera z Arthurem Kaplanem, 17.04.1979, mps (przed nawiasem opis segregatora, w którym znajduje się dokument, w nawiasie numery stron).

²³ Zielinski, Weibel, Irrgang, *Flusseriana*, 472, 476.

²⁴ Tamże, 474.

²⁵ Wszystkie eseje Flussera opublikowane na łamach „Artforum” zostały niedawno zebrane i wydane w wersji książkowej [zob. Vilém Flusser, *Artforum Essays*, red. Martha Schwendener (Metaflux Publishing, 2017)].

²⁶ Finger, Guldin, Bernardo, *Vilém Flusser*, 20.

²⁷ Zielinski, Weibel, Irrgang, *Flusseriana*, 474.

Rozpoznawalność Flussera miała jednak także swoje gorsze strony. W roku 1964 w Brazylii doszło do zamachu stanu, w wyniku którego państwo przez ponad dwie dekady pozostawało *de facto* pod rządami wojskowymi. Przyjęcie posady *attaché* oraz krytyka radykalnie lewicowych pozycji przysporzyły Flusserowi opinię „prawicowca”, nad czym ubolewał²⁸. „Zarzut” ten z dzisiejszej perspektywy wydaje się niemal absurdalny, jeśli spojrzymy chociażby na tezy filozofa dotyczące tożsamości narodowej, która jeszcze w okresie praskim była dlań „anachronizmem”. Niemniej w konkretnym kontekście historycznym i kulturowym sytuacja zapewne mogła się prezentować dla niektórych środowisk inaczej. W każdym razie zamach stanu z 1964 roku zmienił krajobraz polityczny i kulturalny Brazylii, zdaniem Flussera na gorsze, i jeśli nawet wiązał z nową sytuacją jakiegokolwiek nadzieje, to te szybko zgasły. Wizja pozostania w Brazylii z każdym rokiem stawała się coraz trudniejsza do zniesienia. Flusser zresztą już wcześniej szukał możliwości zatrudnienia za granicą. Znana jest jego korespondencja z roku 1962 z przedstawicielem Amerykańskiego Stowarzyszenia Filozoficznego (American Philosophical Association). Mimo okazałego *curriculum vitae* otrzymana odpowiedź była negatywna ze wskazaniem, że jedyną drogą do pracy na amerykańskim uniwersytecie jest uzyskanie stopnia naukowego²⁹. Dla Flussera chęć podążenia za tą radą wiązałyby się z koniecznością powrotu na studia, czyli wejścia w szeregi studentów, dla których był profesorem... Zresztą nie miał nawet dokumentów potwierdzających zdanie matury – uciekając z Pragi, niewiele ze sobą zabrał. A zatem kariera akademicka w Stanach Zjednoczonych nie wchodziła w grę.

Nie był to jednak jedyny możliwy kierunek. Okazja do opuszczenia Brazylii – jak się później okazało, na stałe – pojawiła się w roku 1972 – wówczas Flusser został zaproszony do komitetu organizacyjnego 12. Biennale w São Paulo – wcześniej i później brał udział w wielu podobnych wydarzeniach artystycznych jako kurator czy juror. Aby opracować koncept festiwalu, miał udać się na jakiś czas do Europy. Flusserowie wynajęli domek w miejscowości Merano we włoskich Alpach. Kilka lat później przenieśli się na stałe do francuskiej Prowansji. Po 32 latach brazylijski etap życia Flussera zakończył się.

Należałoby w tym miejscu zadać pytanie – co z niego zostało? Z pewnością Flusser nie czuł się Brazylijczykiem. Ale nie uważał się też za Niemca czy za Czecha – pisałem o tym wyżej. Prawdą jest, że nigdy do końca nie odnalazł w sobie Brazylii i siebie w Brazylii³⁰, co sprawiło, że nie mógł w pełni zaangażować się w to, co brazylijskie. A im dłużej pozostawał poza Brazylią, tym bardziej oddalał się od niej i od swoich brazylijskich przyjaciół. Po powrocie do

²⁸ Flusser, *Groundless*, 248–250.

²⁹ Anke Finger, „Introduction: Vilém Flusser as Philosopher, Author and Migrant”, w: Flusser, *The Freedom of the Migrant*, XVII–XVIII.

³⁰ Flusser, „W poszukiwaniu sensu”, 370.

Europy, w roku 1973, został zachęcony przez paryskiego wydawcę do napisania swojej autobiografii – miały się w niej zawierać przede wszystkim jego doświadczenia jako żydowskiego imigranta mieszkającego przez ponad trzy dekady w Ameryce Południowej. Flusser przystał na tę propozycję. Jednym z centralnych założeń książki był pomysł przedstawienia swoistej „autobiografii myśli” jako serii dialogów ze swoimi brazylijskimi przyjaciółmi i współpracownikami. Flusser był niezwykle przywiązany do idei dialogu jako jedynej formy komunikacji, która może się przyczynić do powstania nowych, oryginalnych treści, w imię zasady, że nie da się filozofować samemu³¹. Pisząc kolejne rozdziały książki, przysyłał fragmenty osobom, których dotyczyły. Ta wymiana listów przybrała negatywny obrót. Osoby sportretowane przez Flussera protestowały przeciwko takiemu, a nie innemu obrazowi przedstawionemu w książce. Autobiografia stała się zarzewiem licznych konfliktów i ostatecznie autor porzucił pomysł publikacji (książka została wydana pośmiertnie)³².

Niemiecki teoretyk mediów

Dziś Vilémowi Flussierowi przypisuje się dwie „narodowości”. W Brazylii uważany jest za (naturalizowanego) Brazylijczyka³³. W niemieckich podręcznikach historii filozofii XX wieku jego nazwisko sąsiaduje z takimi postaciami jak Gadamer, Habermas czy Luhmann³⁴. Jego kariera jako filozofa nabrała tempa w latach 80. w niemieckojęzycznym kręgu kulturowym³⁵. Wydana w 1983 roku *Für eine Philosophie der Fotografie (Ku filozofii fotografii)*³⁶ oraz będące jej uzupełnieniem i rozwinięciem *Ins Universum der technischen Bilder* (1985; *Into the Universe of*

³¹ Flusser pozostawił po sobie niezwykle bogatą korespondencję, którą dodatkowo sam katalogował. Obecnie listy te można czytać w dwóch Archiwach Flussiera – w São Paulo i Berlinie.

³² Rodrigo Maltez Novaes, „A Sketched Life”, w: Flusser, *Groundless*, 9–14.

³³ Gustavo Bernardo, „One of the Most Important Brazilian Philosophers”, *Flusser Studies* 3 (2006), dostęp 30.09.2021, <http://www.flusserstudies.net/sites/www.flusserstudies.net/files/media/attachments/gustavo-bernardo-one-brazilian-phil.pdf>.

³⁴ Ingeborg Breuer, Peter Leusch, Dieter Mersch, *Welten im Kopf: Profile der Gegenwartsphilosophie – Deutschland* (Hamburg: Rotbuch Verlag, 1996).

³⁵ Na temat rozproszonych wątków filozofii Flussiera zob. Przemysław Wiatr, *W cieniu posthistorii. Wprowadzenie do filozofii Viléma Flussiera* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018); tenże, „Filozofia kultury »po Bogu« – o powrocie do człowieka i transcendencji raz jeszcze”, w: Vilém Flusser, *Kultura pisma*, 387–405.

³⁶ Vilém Flusser, *Ku filozofii fotografii*, tłum. Jacek Maniecki (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2015).

*Technical Images*³⁷) i *Die Schrift – Hat Schreiben Zukunft?* (1987; *Does Writing Have a Future?*³⁸) uczyniły z Flussera „ojca-założyciela i ciągle jeszcze najważniejsze źródło inspiracji aktualnych teorii mediów”³⁹.

Co do miejsca Flussera w świecie niemieckojęzycznym i jego własnym spojrzeniu na tę kwestię – nie ulega wątpliwości, że intelektualnie wyrósł on na literaturze niemieckiej. Marks, Nietzsche, Heidegger, Husserl czy Kafka stanowili niewyczerpane źródło jego inspiracji. Trudno jednak mówić, aby zanurzenie w kręgu kultury niemieckiej miało definiować tożsamość narodową Flussera. Prawdą jest także, że filozof z Pragi pozostawił po sobie najwięcej pism właśnie w języku niemieckim; w czeskim, który, jak sam pisał, był jego drugim językiem ojczystym, w zasadzie nie pisał wcale. W swoim autobiograficznym eseju *W poszukiwaniu sensu (filozoficzny autoportret)* tak wspomina swój stosunek do kultury niemieckiej po przybyciu do Brazylii: „Moja niemiecka kultura nie ustępowała, niemniej nabrała nowego zabarwienia: ten mieszkający w samym środku mnie »Niemiec« był moim wrogiem”⁴⁰. Wpływ na ten „wrogi” stosunek miał oczywiście niemiecki nazizm. Flusser daleki był od generalizowania i patrzenia na kulturę niemiecką przez pryzmat wydarzeń II wojny światowej, niemniej „skaza” ta pozostawiła swój ślad.

Niewątpliwie ślad na myśli Flussera, w odniesieniu do sposobu filozofowania, pozostawiła też jego wielojęzyczność. Posługiwał się biegle kilkoma językami, a swoje prace pisał przede wszystkim w czterech: po niemiecku, portugalsku, angielsku i francusku. Literacka spuścizna Flussera jest więc dość różnorodna zarówno pod względem przedmiotowym, jak i językowym. Co więcej on sam dodatkowo ją ubogacał. Wykształcił w sobie pewien „nawyk” tłumaczenia własnych tekstów i to nie tylko w celu ich publikacji w różnych częściach świata. Przykładowo, tłumaczył tekst napisany w języku niemieckim na portugalski, następnie na angielski i francuski; w drugiej „turze” tłumaczył ponownie tekst przetłumaczony „ostatecznie” na francuski i dokonywał kolejnych tłumaczeń – na język niemiecki, z niemieckiego na angielski itd. Te autotłumaczenia miały dla niego wymiar krytyczny – kolejne wersje „tego samego” tekstu

³⁷ Vilém Flusser, *Into the Universe of Technical Images*, tłum. Nancy Ann Roth (Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2011).

³⁸ Vilém Flusser, *Does Writing Have a Future?*, tłum. Nancy Ann Roth (Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2012).

³⁹ Dieter Mersch, *Teorie mediów*, tłum. Ewa Krauss (Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2010), 135. Także w Polsce Flusser kojarzony jest dziś przede wszystkim w obszarze teorii mediów, zob. np. Przemysław Wiatr, Marcin Sanakiewicz, red., *Vilém Flusser i kultura mediów. O dialogu między słowem, pismem i obrazem technicznym* (Lublin: Projekt:media, 2021), dostęp 15.12.2021 r., <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/20774>.

⁴⁰ Flusser, „W poszukiwaniu sensu”, 370.

stanowiły kolejne jego „szkice”. Były to więc teksty „wędrujące”, które nie mogły nigdy osiągnąć ostatecznego kształtu, były w ciągłym ruchu, niczym ich autor.

Myśliciel żydowski

Na początku września 1991 roku Flusser udał się wraz z żoną do Pragi. Wówczas też zabrał głos w praskim Domu Fotografii – było to jego pierwsze publiczne, choć niezaplanowane wystąpienie w rodzinnym mieście⁴¹. W przeprowadzonym 30 września 1991 roku wywiadzie z Patrikiem Tschudinem pytany o tę podróż przyznał:

W każdym razie byłem tam. I przechadzając się ulicami, rozpoznałem wszystko. Nic nie wydawało mi się obce, nie mogłem jednak rozpoznać siebie. W tym sensie straciłem dziewiętnaście czy dwadzieścia lat, które spędziłem w Pradze, które były bardzo ważne dla mnie i mojego rozwoju. Być może nie ma tam już żadnych Żydów czy Niemców. Jeśli jednak Praga jest oczyszczona z Żydów i Niemców – Żydów oczyszczonych przez Niemców i Niemców oczyszczonych przez kto wie kogo – jeżeli to się dokonało, wszystko, z czym pozostajesz, to teatralna scenografia⁴².

Dla Flussera Praga bez kultury żydowskiej i niemieckiej, bez Żydów i Niemców, nie jest już Pragą, nie jest jego Pragą. Nie mogła być. Zbyt wiele się w niej zmieniło. I zbyt wiele zmieniło się w nim samym. Kilka tygodni później Flusserowie wrócili do Pragi. 25 listopada Flusser wystąpił oficjalnie w swoim rodzinnym mieście na zaproszenie Instytutu Goethego. Wygłosił wówczas wykład zatytułowany *Change of Paradigms*⁴³. Dwa dni później, w drodze powrotnej, nieopodal granicy czesko-niemieckiej samochód Flusserów uderzył w ciężarówkę zaparkowaną na poboczu drogi, niewidoczną z powodu złych warunków atmosferycznych. Edith Flusser doznała lekkich obrażeń. Vilém Flusser zmarł na miejscu⁴⁴. Został pochowany na praskim Nowym Cmentarzu Żydowskim, nieopodal grobu jednego ze swoich mistrzów, Franza Kafki. W 2014 roku obok męża pochowano Edith.

W tym miejscu pozostaje zadać jeszcze jedno pytanie w kontekście Flusserowskiej tożsamości kulturowej, w tym przypadku religijnej raczej niż narodowej – pytanie o judaizm. W praskich latach religia ojców nie była dla niego szczególnie atrakcyjna, co sam przyznawał.

⁴¹ Zielinski, Weibel, Irrgang, *Flusseriana*, 516.

⁴² „Conversation between Vilém Flusser and Patrik Tschudin”, 89–90 (tłum. – P.W.).

⁴³ Vilém Flusser, „Change of Paradigms”, w: tegoż, *Writings*, 85–90.

⁴⁴ Andreas Ströhl, introduction to Flusser, *Writings*, XXXI.

Jawiła mu się jako pusta forma, nic nieznaczący zbiór rytuałów pewnej skostniałej tradycji⁴⁵. Być może – paradoksalnie – gdyby nie doświadczenie nazizmu, to poczucie żydowskości stałe by słabło. Stało się jednak inaczej. Flusser postawiony w obliczu niezrozumiałej nienawiści wobec religii i kultury, z którymi do końca się nie utożsamiał, nienawiści, która pozbawiła go domu i bliskich, czyli wszystkiego, co znał i kochał, dokonał pewnego przewartościowania swojego stosunku do judaizmu. Choć trudno byłoby go nazwać osobą religijną, to wraz z upływem lat w jego nastawieniu pojawia się coraz więcej wątków, które można nazwać żydowskimi. Mam tu na myśli przede wszystkim jego filozofię⁴⁶, z której można jednak również, jak sądzę, wywnioskować, że pewne tropy były dla niego także życiowo, egzystencjalnie istotne.

Epitafium

Vilém Flusser był nomadą, wygnańcem podróżującym z miejsca na miejsce, z kraju do kraju. Do tego został zmuszony. Przyjęcie nomadyzmu jako egzystencjalnej postawy było już jednak jego wyborem. Wolność – ten paradoksalny dar od życia pełnego tragedii: wojny, śmierci, wygnania – stała się jego jedyną przystanią. Lecz i w tym przypadku miał świadomość sprzeczności, w której się znalazł. Pisał o tym tak:

Doświadczyłem wolności, antycypując jednocześnie horror ludzkości w obozach koncentracyjnych. Zmiana pytania „wolność od czego?” na pytanie „wolność do czego?” – ta zamiana charakterystyczna dla z trudem wywalczonej wolności – podążała za mną niczym *basso continuo* przez wszystkie moje późniejsze migracje. Wszyscy tacy jesteśmy, my, nomadzi, którzy wypłynęliśmy na powierzchnię po tym, jak doświadczyliśmy załamania się osiadłego trybu życia⁴⁷.

Życie stawia przed nomadą ważne pytanie – czemu poświęcić swoją wolność? W jaki cel ją wprząć? Na to pytanie Flusser ostatecznie nie odpowiedział. Choć być może na żadne ze stawianych przez siebie pytań nie odpowiedział ostatecznie. Stałoby to w sprzeczności z przekonaniem co do tego, jak powinno wyglądać filozofowanie – przede wszystkim powinno być dialogiczne, interpretacyjnie otwarte, zapraszające. Być może właśnie tak mogłaby wyglądać odpowiedź Flussera na to najważniejsze z pytań – wolność warto poświęcić jedynie drugiemu człowiekowi.

⁴⁵ Flusser, *Groundless*, 28–29.

⁴⁶ Więcej na ten temat zob. Wiatr, *W cieniu posthistorii*, 341–344.

⁴⁷ Flusser, „Taking up Residence”, 93 (tłum – P.W.).

Jedno z epitafiów⁴⁸ na grobie Viléma Flussera, zapisane w języku portugalskim, brzmi: „Razem nie umrzemy. »My« nie umrzemy nigdy, jedynie ja i ty, to samotność jest śmiercią”⁴⁹. To nasz bliźni jest czy może się stać naszym ostatecznym ratunkiem – może ocalić nas od bezsensu, a nawet, w pewnym sensie, od śmierci, przechowując pamięć o nas. Relacja z drugim człowiekiem – to być może jedyny pewny grunt, na którym stał Flusser. Jego życie i myśl są na świecie wciąż dyskutowane, stając się źródłem inspiracji dla kolejnego pokolenia teoretyków i artystów – to sieć relacji, która pozwala Vilémowi Flussierowi trwać i której skromną częścią jest ten tekst.

Bibliografia

- Archiwum Viléma Flussera w Berlinie, Cor_56_6_ENGLISH_4_OF_5. Korespondencja Viléma Flussera z Neilem Postmanem, 1.07.1982, mps.
- Archiwum Viléma Flussera w Berlinie, Cor_144_GENERAL CORRESPONDENCE_ENGLISH_2 of 4 (79). Korespondencja Viléma Flussera z Arthurem Kaplanem, 17.04.1979, mps.
- Bernardo, Gustavo. „One of the Most Important Brazilian Philosophers”. *Flusser Studies* 3 (2006). Dostęp 30.09.2021. <http://www.flusserstudies.net/sites/www.flusserstudies.net/files/media/attachments/gustavo-bernardo-one-brazilian-phil.pdf>.
- Biblia Tysiąclecia*. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 1983. Wydanie 4.
- Breuer, Ingeborg, Peter Leusch, Dieter Mersch. *Welten im Kopf: Profile der Gegenwartsphilosophie – Deutschland*. Hamburg: Rotbuch Verlag, 1996.
- „Conversation between Vilém Flusser and Patrik Tschudin”. W: Vilém Flusser, *The Freedom of the Migrant – Objections to Nationalism*, red. Anke Finger, tłum. Kenneth Kronenberg, 88–106. Urbana–Chicago–Springfield: University of Illinois Press, 2003.
- Finger, Anke. *Introduction: Vilém Flusser as Philosopher, Author and Migrant*. W: Vilém Flusser, *The Freedom of the Migrant – Objections to Nationalism*, red. Anke Finger, tłum. Kenneth Kronenberg, IX–XXI. Urbana–Chicago–Springfield: University of Illinois Press, 2003.
- Finger, Anke, Rainer Guldin, Gustavo Bernardo. *Vilém Flusser. An Introduction*. Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2011.
- Flusser, Vilém. *Artforum Essays*, red. Martha Schwendener. Metaflux Publishing, 2017.

⁴⁸ Drugie, zapisane w językach hebrajskim i czeskim, to 10. werset 14. rozdziału księgi Ozeasza: „Któż jest tak mądry, aby to pojął, i tak rozumny, aby to rozważył” [Oz 14:10, *Biblia Tysiąclecia* (Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 1983, wyd. 4)].

⁴⁹ W oryginale tekst ten brzmi: *Não morreremos conjugados. „Nós” nunca morreremos, porque apenas eu e tu, a solidão é para a morte.*

- Flusser, Vilém. „Change of Paradigms”. W: Vilém Flusser, *Writings*, red. Andreas Ströhl, tłum. Erik Eisel, 85–90. Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2002.
- Flusser, Vilém. *Does Writing Have a Future?*. Tłum. Nancy Ann Roth. Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2012.
- Flusser, Vilém. *Groundless*. Tłum. Rodrigo Maltez Novaes. Metaflux Publishing, 2017.
- Flusser, Vilém. *A História do Diabo*. São Paulo: Livraria Martins Editora, 1965.
- Flusser, Vilém. *Into the Universe of Technical Images*. Tłum. Nancy Ann Roth. Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2011.
- Flusser, Vilém. *Ku filozofii fotografii*. Tłum. Jacek Maniecki. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2015.
- Flusser, Vilém. „Taking up Residence in Homelessness”. W: tegoż, *Writings*, red. Andreas Ströhl, tłum. Erik Eisel, 91–103. Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2002.
- Flusser, Vilém, „W poszukiwaniu sensu (filozoficzny autoportret)”. W: tegoż, *Kultura pisma. Z filozofii słowa i obrazu*. Tłum. Przemysław Wiatr, 368–385. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2018.
- Ingarden, Roman. *Wstęp do fenomenologii Husserla*. Tłum. Andrzej Półtawski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1974.
- Mersch, Dieter. *Teorie mediów*. Tłum. Ewa Krauss. Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2010.
- Novaes, Rodrigo Maltez. „A Sketched Life”. W: Vilém Flusser, *Groundless*, 9–16. Metaflux Publishing, 2017.
- Pawley, Martin. Introduction to *The Shape of Things: a Philosophy of Design*, Vilém Flusser, tłum. Anthony Mathews. London: Reaktion Books, 1999. Wersja Kindle.
- Ströhl, Andreas. Introduction to *Writings*, Vilém Flusser, red. Andreas Ströhl, tłum. Erik Eisel, IX–XXXVII. Minneapolis–London: University of Minnesota Press, 2002.
- Wiatr, Przemysław. „Filozofia kultury »po Bogu« – o powrocie do człowieka i transcendencji raz jeszcze”. W: Vilém Flusser, *Kultura pisma. Z filozofii słowa i obrazu*, przeł. Przemysław Wiatr. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2018.
- Wiatr, Przemysław. *W cieniu posthistorii – wprowadzenie do filozofii Viléma Flussera*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018.
- Wiatr, Przemysław, Marcin Sanakiewicz, red. *Vilém Flusser i kultura mediów. O dialogu między słowem, pismem i obrazem technicznym*. Lublin: Projekt: media, 2021. Dostęp 15.12.2021 r. <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/20774>.
- Zielinski, Siegfried, Peter Weibel, Daniel Irrgang, red. *Flusseriana. An Intellectual Toolbox*. Minneapolis: Univocal Publishing, 2015.

Nomad from Prague – Vilém Flusser and the Paradoxicality of Human Existence

Summary

In this article I present a rich biography of Vilém Flusser (1920–1991) – Czech-Jewish media philosopher. However, I am interested not only in his life history, but also in his attitude to his own cultural identity. In the following paragraphs of the paper, I present the most important periods of his life: the Prague period, emigration, the Brazilian period, and his return to Europe. Each of these stages brought a new quality to Flusser's life and work, even if it was related to tragic events. And since, in this author's case, life was closely related to philosophy – the topics he tackled, the way he was philosophizing – this text also deals in part with Vilém Flusser as a theoretician.

Keywords

migration, life and philosophy, nomadism, autobiography

Translated by Przemysław Wiatr

PROSIMY O CYTOWANIE ARTYKUŁU JAKO:

Przemysław Wiatr, „Nomada z Pragi – Vilém Flusser i paradoksalność ludzkiej egzystencji”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media 2* (2021), 17: 175–189. DOI: 10.18276/au.2021.2.17-15